

# Niefortunnie się wybrał... Pieniacka skarga żydowskiego adwokata i... prawo ubogich

Sfery sądowe i adwokackie poruszają się niezwykle sprawnie, jaką wytoczył przeciwko Naczelnej Radzie Adwokackiej, Lwowskiej Izbie Adwokackiej oraz adwokackim sądom dyscyplinarnym żydowski adwokat, Berger ze Lwowa. Chodzi ni mniej, ni więcej, tylko o rzekome... naruszenie art. 11 traktatu o mniejszościach narodowych i „bagatelne” powództwo cywilne o wypłacenie przez zespół oskarżonych Bergerowi aż 600.000 zł. tytułem odszkodowania za bezprawne, zdaniem oskarżyciela, pozbawienie go możliwości sprawowania czynności zawodowych. Skarga żydowskiego adwokata wygląda wprost sensacyjnie. Berger ma pretensję do sądów dyscyplinarnych, że wyznaczają terminy rozpraw w soboty, co jest naruszeniem wyżej wspomnianego artykułu traktatu o mniejszościach, który określa, że na życzenie strony zainteresowanej terminy rozpraw sądowych winny być wyznaczone na dzień następny, po święcie.

Sprawę rozpatruje sąd krakowski. Z ramienia oskarżonych wystąpił dziekan krakowskiej Rady Adwokackiej, dr. Fiszer, oraz adwokaci: Miksiewicz z Krakowa i Neuman ze Lwowa. Stwierdzili oni, że Berger w czasie dochodzeń, prowadzonych przez sądy dyscyplinarne adwokackie, nigdy nie kwestjonował sobotniego terminu rozpraw i, mimo żydowskiego święta, brał w nich udział, prawo zaś wykonywania prak-

tyki adwokackiej zostało Bergerowi cofnięte wskutek prowadzenia przez niego kancelaryj na terenie dwóch Izb Adwokackich, przeze mnie i Sanborze występował on jako adwokat, a we Lwowie jako aplikant adwokacki!

Ponieważ takie postępowanie niezgodne jest z przepisami, lwowska Izba Adwokacka, w której, nawiasem mówiąc, większość stanowią właśnie... żydzi, wydała zaskarżony obecnie przez Bergera wyrok. Berger oblicza sobie, że stracił wskutek tego około 600 klientów, przeze mnie taksuje każdego klienta na 1000 zł. — stąd powstała tak wysoka suma powództwa.

Niefortunnie wybrał się p. Berger ze swoją skargą, którą wnosił jeszcze przed wystąpieniem min. Becka w Genewie. Ale najciekawsza w tej sprawie jest jedna drobność. P. Berger, wnosząc skargę, uzyskał przyznanie sobie „prawa ubogich”. W artykule, umieszczonym na str. 3-ciej dzisiejszego numeru, zwróciło uwagę na fakt, że sądy przyznają to prawo niezmierznie rzadko — tylko w 5 do 6 proc. wypadków. Tym więc dziwniejsze jest przyznanie go w sprawie tak wybitnie pieniackiej i wytaczanej przez człowieka, który w ciężkich czasach dzisiejszych liczy swoje zarobki już nie na dziesiątki, ale na setki tysięcy!

Dziwnie wyglądają te wysokie pretensje oskarżyciela w zestawieniu z faktem nieopłacenia przez niego

przepisowych kosztów sądowych, które wynoszą w tym wypadku 15 tys. zł. Berger występuje bowiem ze swą skargą na prawach ubogich.

Sąd krakowski jednak naprawił ten błąd i na wniosek obrońcy sąd cofnął Bergerowi przyznanie mu poprzednio prawo ubogich, sprawa zatem może być rozpatrywana dopiero po wniesieniu opłaty stempelowej.

Należy wątpić, czy czupurny adwokat „uciśniony” mniejszości naszej zaryzykuje podtrzymanie swoich bezzasadnych pretensyj, gdy trzeba będzie za te „dowcipy” stono zapłacić.

## Okra dzenie notariusza

WILNO, 4. 10. (tel. wł.). Nocą z wtorku na środek niewykryci sprawcy dokonali włamania do biura notariusza Bohuszewicza i „zoperowali” kasę ogniotrwałą, zabierając z górą 10 tys. złotych. Kradzież sprostowano dopiero rano w środę. Należy zaznaczyć, że w biurze Bohusza już poprzednio było dokonane włamanie i wtedy łupem kasierzy padło 20 tys. złotych.

## Nowi spadkobiercy po milionerze Petrasie

Koło spadkobierców w Polsce po milionerze amerykańskim Daniele Petrasie — rozszerza się. Prócz p. Józefa Nowickiej (z domu Petras), zamieszkałej w Krakowie, p. Henryka Petrasa, amerykańskiego radcy skarbowego z Puszczykówną pod Poznaniem, p. Franciszka Petrasa z Warszawy (Górczewska 15), oraz Stanisława, Marty i Karola Petrasów z Poznańskiego, zgłaszają obecnie swe prawa do spadku dzieci ś. p. Antoniego Petrasa z Chotomowa koło Jabłonny, a mianowicie jego 4 córki: Aniela, Marja z Chotomowa, Leokadia z Warszawy, Zofia Stążewska z Warszawy i Jadwiga Jankowska z Chotomowa oraz syn p. Władysław Petras, przemysłowiec z Warszawy.

Prócz sukcesorów ś. p. Antoniego Petrasa z Chotomowa zgłosić się mają do spadku po ś. p. Janie z Chotomowa brat ś. p. Antoniego, żyjący w Chotomowie p. Franciszek.

## Podróżuj samolotem

## Epilog sprawy żyrdowskiej rozegra się w Sądzie Okręgowym

Wyznaczony został termin rozprawy dla rozpatrzenia skargi mniejszości polskiej, jakie wpłynęły do wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie żyrdowskiej. Rozprawę wyznaczono na sobotę, dnia 6 b. m., na godz. 10.30.

Wezwani już są pełnomocnicy większości francuskiej, reprezentowanej przez dwóch adwokatów i mniejszości polskiej, z ramienia której staje trzech adwokatów. Ponadto wezwano sekwestratorów sądowych Zakładów Żyrdowskich Lacherta, Średnickiego i Sujskiego.

Sąd Handlowy zajmie się na tem posiedzeniu sprawą powołania ekspertów dla oceny szkód,

które ponieść mieli polscy akcje narzuca na skutek manipulacji koncernu Boussaca. Na porządku dziennym znajdzie się również sławiona umowa biskupicka. Sąd rozstrzygnie, czy wobec zawarcia tej umowy postępowanie w sprawie żyrdowskiej ma toczyć się przed sądem państwowym czy też polubownym.

Jednocześnie wydział handlowy Sądu Okręgowego zwrócił się do sędziego śledczego dla spraw szczególnego znaczenia, Demanta, o przystanie części akt, wiążących się z postępowaniem karnym, toczącym się przeciwko dyr. Vermeerschowi, Caenowi i hr. Henrykowi Potockiemu. Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes Lauter.

# Najazd na dwóch cadyka-cudotwórcy

OTWOCK, 4.10. Od dłuższego czasu w willi przy ul. Reymonta przebywa na kuracji znany ze swych ekstrawagancji rabin-cadyk z Kozienic. Przed 3-ma miesiącami do rabin, mającego opinię cudotwórcy, zgłosił się biedny kamasznik z Warszawy, Idel Lemen, z prośbą o pomoc w sprawie swego 9-letniego synka, kaleki, głuchoniemego od urodzenia.

Cadyk z Kozienic urzędował wtedy na sali t. zw. Wiedeńskiej za Żelazną Bramą w Warszawie i w obecności świadków zobowiązał się do otrzymania 400 zł. „zdrowie cudownie” dziecko w ciągu trzech dni.

Lemen zapożyczył się wśród przyjaciół i znajomych i wręczył cadykowi żadaną sumę. Gdy jednak czas upływał, a synek jego nie odzyskał mowy, wówczas Lemen udał się do Otwocka, żądając od cadyka zwrotu

pieniędzy. Cadyk zwoził nieszczęśliwego ojca przez czas dłuższy, aż wreszcie dzisiaj doszło do krwawej awantury.

Gdy Lemen przybył do willi, otoczyli go adjutanci cadyka i dotkliwie pobili. Lemen zdołał zbiec i zmobilizować swych przyjaciół rzeźników i tragarzy. Na czele oddziału, liczącego około 30 osób, Lemen dostał się pod willę cadyka i stoczył z jego adjutantami krwawą bitwę. Dopiero przybycie policji położyło kres dalszym zajściom.

Za poradą jednego z adwokatów Lemen występuje przeciwko cadykowi ze skargą do sądu rabinackiego. Cadyk twierdzi na swe usprawiedliwienie, że zrobił wszystko, by „uczyścić cud”, jednak prawdopodobnie Lemen prowadzi grzeszne życie i cud się nie uda.

# Tajemnica samobójstwa komornika Lutostańskiego

Do wydziału V-go cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie, napłynęło kilkanaście skarg z powództwem przeciwko skarbowi państwa od szeregu osób, poszkodowanych przez komornika Lutostańskiego.

Komornik Lutostański popełnił w roku ubiegłym w niezwykle zagadkowych okolicznościach samobójstwo w mieszkaniu swego znajomego na Pradze.

Jak się okazuje, skargi poszkodowanych powstały na tle nieści-

słości i niedokładności w urzędowaniu komornika. Dopiero po kilku miesiącach po samobójstwie Lutostańskiego wyszły na jaw te nieformalności.

Sprawą zainteresowały się władze prokuratorskie, które wszczęły śledztwo, by ustalić, czy rzeczywiście komornik Lutostański dopuścił się nadużyć.

Ogólna suma powództw, wniesionych do sądu, sięga już 15.000 zł.

## Z kraju

### WŁÓDZ

Student pod pociągiem. Podczas wykazywania z pociągu, zdążającego do Tarnopola, student tutejszej Politechniki, Oswald Nespand, doznał obejścia ręki oraz odniósł liczne obrażenia głowy. Zauważyć należy, że student przez pomyłkę wszedł do niewłaściwego pociągu i potem w biegu wyskoczył.

Pobili lekarza. W pobliżu Lubaczowa 3-ech osobników dokonano napadu na jadącego bryczką lekarza Szymańskiego. Napastnicy pobili dotkliwie Szymańskiego oraz woźnicę. Policja ujęła sprawców.

Wyniki badań artykułów żywnościowych. Miejski Urząd Badania Środków Żywnościowych przeprowadził 1073 analizy, z czego 50 skierował na drogę sądową, wskutek zaufalszowania mięsa przez dodawanie margaryny i t. p.

### WŁOCIAWEK

Nieudana ucieczka więźnia. Ułemi Włocławka policjant prowadził do więzienia niejakiego Zenona Sępowskiego, oskarżonego o kradzież samochodu. W pewnej chwili więzień zmylił czujność policjanta i po-

czął uciekać. Policjant dobył rewolweru i strzelił, trafiając więźnia w leżwię. Po przewiezieniu do szpitala Sępowski zmarł wskutek upływu krwi.

### ŁÓDŹ

Dramat miłosny. 30-letni Józef Wojtera, woźny Banku Dyskontowego, zastrzelił swą przyjaciółkę, Bronisławę Strusińską, a następnie odebrał sobie życie. Władze prowadzą śledztwo w celu wyjaśnienia powodu zabójstwa.

Roboty sezonowe w pełni. Dzięki panującej obecnie pogodzie, prace sezonowe w Łodzi są w pełnym toku. Prowadzone są obecnie roboty kanalizacyjne i brukowe na paru odcinkach, a mianowicie: buduje się drogi w Łagiewnikach, park lotowy na Polcu Konstantynowskim. Poza tym przyjeżdża się około 300 niemieckich łódźników do sieci kanalizacyjnych.

### WILNO

189 żydów emigruje do Palestyny. W tych dniach wyjeżdża z Wilna 189 żydów, z których jedna grupa udaje się do Palestyny, a druga — do Birobidżanu.

## L. atletyka

### ODZNAKA ZA SPECJALIZACJĘ

Polski Związek Lekkoatletyczny ogłasza corocznie przy końcu sezonu listę zawodników, odznaczonych „Odznaką za specjalizację” na zasadzie osiągnięcia w ciągu sezonu wyników lepszych od minimum, wyznaczonych w regulaminie tej odznaki.

Wprawdzie decyzja P. Z. L. A. nastąpi prawdopodobnie w końcu bm., t. j. po definitywnym zamknięciu sezonu, ale już obecnie na zasadzie tegorocznych wyników można sporządzić listę zawodników, kandydujących do otrzymania tej odznaki. Lista ta przedstawia się następująco:

Konkurencje kobiece: Walsiewiczówna 60 m. — 7,6; 100 m. — 11,7; 200 m. — 24,2; skok w dal 577, Wajsówna kula 12,09, dysk 34,19, Cejzikówna kula 11,68, dysk 38,49, Kwaśniewska oszczep 40,50, pięciobój 282, Frejwaldówna 80 m. płotki 12,4.

Konkurencje męskie: Biniakowski 100 m. — 10,7; 400 m. — 48,8; Kusociński 1500 m. — 3,59; 5000 m. 14:40,6; Trojański 100 m. 10,7; Szymański 100 m. — 10,8; Kucharski 800 m. — 1:53,4; Noji 5 km. — 15:08,4; Nowak skok w dal — 7,38; Piawczyk skok wzwyż 190. Heljasz kula — 15,84, dysk — 46,26; Siedlecki kula — 14,88, dysk — 45,95; Tilgner kula 14,89; Luckhaus trójskok 14,96.

### POLSCY LEKKOATLETY NA LISTE NAJLEPSZYCH DZIESIECIU

Dziennik sportowy „Mittag” zamieszcza wykaz najlepszych 10-ciu lekkoatletów europejskich w różnych działach sportu.

Z Polaków na listach tych uwzględnił miono:

Na dystansach średnich — Kucharskiego, na długich — Kusocińskiego, oraz w kuli — Heljasza.

## Tenis

### O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO POLSKI W TENISIE

W sobotę i niedzielę odbył się mecz we Lwowie finałowy mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski po między Warsz. Lawn Tennis Klubem a Lwowskim T. K.

Niespodziewanie termin meczu tego został przyspieszony. Wczoraj, we środę rano, lwowscy tenisiści niespodziewanie przybyli do Warszawy, aby rozegrać tu mecz. Wobec tego spotkanie odbywa się dziś i jutro na kortach Warsz. Lawn Tennis Klubu w parku im. Sobieskiego.

Lwowiacy przybyli do Warszawy w składzie: Hebda, Kolec i Orzechowski.

## Filka nożna

### PRENN W CYRKU TILDENA

Prasa zagraniczna donosi, że znany tenista niemiecki (pochodzenia żydowskiego) Daniel Prens przechodzi do szeregów zawodowców i wystąpi w najbliższym czasie w zespole Tildena.

## Filka nożna

### NOWE ZWYCISTWO POLONJI KARWINSKIEJ

Ostatnie mistrzowskie spotkanie Polonji karwiskiej ze stojącą na drugim miejscu w tabeli „dywizji” morskawskiej „Hanacka Slavia” przyniosło Polakom piękne zwycięstwo 5:0 (2:0).

## BOKS

### BOKSERZY SOWIECCY W POLSCE

Polski Zw. Bokserski otrzymał od Czechosłowackiego Zw. Bokserskiego propozycję przyjęcia w Polsce bokserskiej drużyny sowieckiej, z którą Czechosłowacki Zw. utrzymuje o rozegranie spotkań w Pradze.

Zarząd PZB propozycję w zasadzie zaakceptował, oczekując zatem

## SKŁAD GDANSKA NA MECZ Z WARSZAWĄ

Bokserska repr. Gdańska, przeciwko której walczyć będzie w niedzielę wieczorem w Gdańsku repr. Warszawy, wystąpi w składzie następującym: waga musza: Jacobs, waga kogucia — Lenski, waga piórkowa — Bykowski, waga lekka — Wessel, waga półśrednia — Reetz, waga średnia — Koss, waga półciężka — Müller, waga ciężka — Kansky.

Sędzią meczu będzie p. Tessauer z Krolewa.

POZOSTAŁE MECZE O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO WARSZAWY odbędą się w terminach następujących: 13.10 Polonia — Fort Bema 20.10 Polonia — Gwiazda, 21.10 Fort Bema — CWS., Makabi — Skoda, 27.10 Skoda — Polonia, 28.10 Fort Bema — Makabi, CWS. — Gwiazda, 1.11 CWS. — Makabi, Gwiazda — Skoda.

Mecze z udziałem Polonii są dość wątpliwe, ponieważ drużyna tego klubu jest obecnie zdekompletowana.

Po ukończeniu rozgrywek o mistrzostwo Warszawy, mistrz Warszawy przystąpi do rozgrywek finałowych.

## HANDEL ZAWODNIKAMI

Jeden z najlepszych dotąd pięściarskich klubów śląskich, 06 Mysłowice, zawiadomił ostatnią swoją władzę okręgową, że wobec przeciwnością tego zawodników przez Szopieniec, wycofać musi swój udział w tegorocznych drużynowych mistrzostwach bokserskich Śląska.

Jest to niezmiernie charakterystyczny wypadek, świadczący, że nowoczesny „handel niewolnikami” zaczyna się w Polsce przybierać zastraszające rozmiary. Dotychczas słyszało się o oddrzedzaniu sobie przez zawodowe kluby lepszych graczy, ale tylko krocąc zagnaciami. Płacono za nich krociowe sumy. U nas wabi się zawodników i przeciąga z klubu do klubu wyrabianiem posad i innymi korzyściami materialnymi. A kluby, nie rozporządzające odpowiednimi posadami, jak 06 Mysłowice, tracą podstawy istnienia.

## Kolarstwo

### NIEMCY NIE PRZYJADĄ DO WARSZAWY

Niemiecki Zw. Kolarski nadesłał we środę do zarządu Pol. Zw. Tow. Kolarskich pismo, w którym zawiadamia, iż nie będzie mógł wystawić swego najsilniejszego składu na projektowane w Warszawie 7 i 9 bm. zawody kolarskie torowe Polska — Niemcy wobec czego rezygnuje w ogóle z przyjazdu drużyny.

Zapewne, Niemiecki Zw. Kolarski, obawiając się, że skład niekompletny reprezentacji Niemiec mógłby spowodować porażkę wolał odwołać przyjazd.

## Sporty wodne

### KAJAKIEM PRZEZ MORZE CZARNE

Dr. Wacław Korabiewicz, który przedsięwziął wraz ze swą małżonką wyprawę kajakową z Polski do Szanghaju, przebył już dotychczas sześć dni morze Czarne.

Po parodniowym odpoczynku w Stambule, gdzie dr. Korabiewicz odwiedził swoich dawnych znajomych z poprzedniej wyprawy kajakowej, odważny wioślarz ruszył w dalszą drogę, kierując się ku morzu Śródziemnemu.

Polowa drogi przez morze Czarne trudna była do pokonania, gdyż spowodu nieodpowiednich wiatrów nie mógł płynąć na żaglu, co zmusiło oboje podróżników do ciężkiej pracy na wiosłach.

## Przemysł ludzi przez zieloną granicę

KATOWICE, 4. 10. (tel. wł.). W tych dniach policja katowicka aresztowała Rafała Seliniewicza, mieszkającego w Warszawie, który trudnił się przemycałnictwem ludzi przez zieloną granicę przy pomocy zorganizowanej szajki. Seliniewicz przystąpił do spółki z Wolfem

Weinsbergiem, karany za bandytyzm. Po pewnym czasie zaszły nieporozumienia między współnikami i Weinsberg został poranny nożami na dintojrze. Za to Weinsberg przez zemstę zademonstrował Seliniewicza, którego aresztowano.

# Za okradanie sierot Aberbuch posiedzi półtora roku

RÓWNE, 4.10. (tel. wł.). Właściciel hotelu „Warszawa” w Równem, Dawid Aberbuch, był opiekunem nieletnich sierot po zmarłym bracie, lekarzu-ginekologu. Zmarły pozostawił czworo dzieci i znaczny majątek, oszacowany na 100.000 rubli. Całą tą olbrzymią sumę administratorem od 1912 r. Dawid Aberbuch, wyznaczony w testamentie jako opiekun. Czynnikiem tak sprawnie, że kiedy spadkobiercy, doszedłszy do pełnoletności, zażądali spowiadania z opieki i wydania im majątku, Aberbuch oświadczył, iż nie im się nie należy. Ażeby zaś zabezpieczyć się

przed rozszewraniem ewidentnie oszukanych pupiłków, opiekun dokonał fikcyjnej sprzedaży całego majątku na rzecz swojej żony.

Wreszcie sprawą Aberbucha zajął się prokurator i pościągł go do odpowiedzialności karnej. Sprawa ciągnęła się przeszło rok, umiejętnie odraczana przez uchylającego się od wymiaru sprawiedliwości Aberbucha.

Wczoraj znalazła nakoniec swój epilog w Sądzie Okręgowym, który skazał Aberbucha na półtora roku więzienia.

# Kronika sądowa

### Nadużycia w księgarni wojskowej

WARSZAWA. — Są Apelaacyjny zatwierdził wyrok, skazujący b. kierownika Księgarni Wojskowej, Bartosiewicza, na półtora roku więzienia, kasjerkę Sochacką na 8 miesięcy i pracowników: Monkiewiczową na rok i Rozbickiego i Zielińskiego po 4 miesiące aresztu.

Oskarżeni dopuścili się nadużyć na szkole Księgarni w wysokości 16.000 zł.

### Przemysł koni do Niemiet

BYTOM. — Wczoraj zakończony został proces 14 obywateli niemieckich, oskarżonych o przemyt koni z Polski do Niemiec. Trzech oskarżonych uwolniono, 11 skazano na ogólną karę 8 lat i 3 miesięcy więzienia i grzywnę 133.000 marek niem.

### Uwolnienie ks. Wryczy

POZNAŃ. — Sąd Apelaacyjny w Poznaniu rozpatrzył sprawę ks. plk. Wryczy i kilku mieszkających nieścośości Wielą, skazanych przez sąd w Chojnicach za rzekomą obrazę nauczyciela Napiórkowskiego. Również wstawił się dzięki strajkowi szkolnemu dzieci.

Sąd Apelaacyjny rozpatrzywszy sprawę, uwolnił ks. Wryczy i pozostałych oskarżonych od winy i kary.

### OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZYMY ŁŹY...

Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzi?